

Rysy o włos od 2,5 tysiąca metrów

Właśnie zakończyła się kampania pomiarowa szczytów w Tatrach Włoskich i Zachodnich, dzięki której można było zrewidować wysokości polskich gór. Naukowcy z Instytutu Geodezji i Geoinformatyki Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przeprowadzili łącznie 570 pomiarów na szlakach o długości ponad 200 km. Wykorzystano do tego celu odbiorniki GNSS i korekty RTN z systemu ASG-EUPOS, a otrzymane wysokości elipsoidalne zredukowano do systemu PL-EVRF2007-NH na podstawie modelu geoidy PL-geoid2021 opracowanego przez IGiG. Jeśli chodzi o polskie Rysy, stwierdzono, że wierzchołek polsko-słowackiego słupka granicznego znajduje się na wysokości 2499,71 m n.p.m., czyli w zaokrągleniu do pełnych metrów

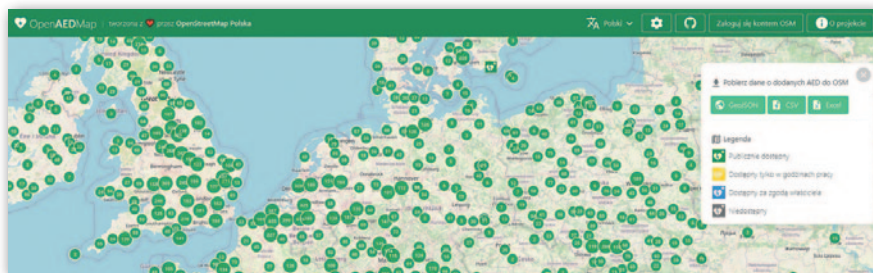
2500 m n.p.m. Ale słupek nie jest obiektem naturalnym. Wierzchołek najwyższej stabilnej skały naturalnej po polskiej stronie znajduje się na wysokości 2499,44 m n.p.m. Czyli zabrakło 6 cm, by móc stwierdzić, że wysokość najwyższego polskiego szczytu (naturalnego) to w zaokrągleniu 2500 m. Z kolei wysokość wierzchołka słowackiego Rysów to 2500,91 m, czyli zaledwie o 1,20 m więcej niż polskiego. Niespodzianką był pomiar Świnicy (2302,36 m n.p.m.), która okazała się o metr wyższa, niż dotychczas zakładano. Jeszcze większe rozbieżności (nawet przekraczające 3 m) stwierdzono na Orlej Perci. Więcej o pomiarach piszemy w wiadomości na Geoforum.pl z 30 sierpnia.

Źródło: IGiG UPWr, AW



Polacy uruchamiają światową mapę defibrylatorów

Defibrylatory to coraz częściej spotykany obiekt w biurach, urzędach czy w węzłach komunikacyjnych. Dzięki nim z reanimacją poszkodowanego, u którego doszło do zatrzymania krążenia, powinna poradzić sobie nawet osoba bez wykształcenia medycznego. Jednak gdzie w razie potrzeby można znaleźć takie urządzenie? Na to pytanie ma odpowiadać nowa internetowa baza i mapa OpenAEDMap. Źródła tego projektu tkwią w mapie krajowej, którą staraniem Stowarzyszenia OSM Polska uruchomiono w styczniu tego roku. Sukces tego opraco-



wania sprawił, że postanowiono je wykonać dla całego świata. Tak powstała witryna OpenAEDMap.org. Dzięki niej możemy zarówno przeglądać, jak i pobierać dane

o lokalizacji defibrylatorów, a także dodawać nowe obiekty. W planach jest poszerzenie bazy o zdjęcia tych urządzeń.

JK

Automatyczne „pięćdziesiątki” GUGiK już wkrótce

Główny Urząd Geodezji i Kartografii podpisał umowę na opracowanie narzędzi do automatycznej generalizacji i redakcji kartograficznej bazy BDOT10k do postaci map topograficznych w skali 1:50 000. Jediną firmą, która złożyła ofertę w tym zamówieniu, była warszawska Globema. Wartość podpisanej z nią umowy wynosi blisko 130 tys. zł. Do jej obowiązków będzie należało przygotowanie oprogramowania, które pozwoli automatycznie generalizować dane BDOT10k do szczegółowości 1:50 000, generować mapy topograficzne w tej skali oraz wizualizować tę bazę w środowisku aplikacji QGIS bądź ArcGIS. Zamawiane narzędzie ma zostać dostarczone GUGiK-owi do 21 listopada br.

Redakcja

Zmniejsz spalanie z Mapami Google

Przy wyszukiwaniu trasy samochodowej na Mapach Google dotychczas aplikacja ta kierowała się kryterium czasu przejazdu. Teoretycznie to dobrze, ale w praktyce – nie zawsze. Algorytm potrafi bowiem np. skierować nas na trasę, która jest wprawdzie o kilka minut szybsza, ale jednocześnie znacznie dłuższa i do tego wiedzie autostradą, gdzie zużycie paliwa jest wyższe. Ale ostatnio na Mapach Google pojawiła się opcja wyszukiwania trasy zoptymalizowanej



pod kątem jak najniższego zużycia paliwa. Google właśnie rozpoczął jej wdrażanie w 40 krajach Europy, w tym w Polsce. Zasada działania funkcji jest prosta. Wystarczy wskazać trasę przejazdu samochodem, a aplikacja sama zasugeruje nie tylko wariant najszybszy, ale i najbardziej ekologiczny (oznaczony listkiem). I to od użytkownika będzie zależało, którą opcję wybierze. Co więcej, Mapy poinformują nas, ile paliwa oszczędzimy, jadąc trasą ekologiczną.

JK